VIII kadencja

SEJM RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

KANCELARIA SEJMU
Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ **Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka (nr 67)**

z dnia 15 grudnia 2016 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka (nr 67)

15 grudnia 2016 r.

Komisja Sprawiedliwości i Praw Człowieka, obradująca pod przewodnictwem posłów: **Stanisława Piotrowicza (PiS)**, przewodniczącego Komisji oraz **Małgorzaty Wassermann (PiS)** zastępcy przewodniczącego Komisji, rozpatrzyła:

– wniosek o odwołanie z funkcji przewodniczącego Komisji.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Daniel Kędzierski, Dawid Ożóg, Maciej Zaremba** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dobry wieczór państwu. Otwieram posiedzenie Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka. Serdecznie wszystkich państwa witam i przekazuję dalsze prowadzenie dzisiejszego posiedzenia pani przewodniczącej Małgorzacie Wassermann. Bardzo proszę, pani przewodnicząca.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Witam serdecznie. Stwierdzam kworum. Porządek dzisiejszego posiedzenia przewiduje rozpatrzenie wniosku o odwołanie z funkcji przewodniczącego Komisji. Czy są uwagi do dzisiejszego porządku obrad? Bardzo proszę.

Poseł Robert Kropiwnicki (PO):

Pani przewodnicząca, Wysoka Komisjo, ja chciałem wnioskować, abyśmy jako punkt pierwszy naszego dzisiejszego spotkania rozpatrzyli informację przewodniczącego Stanisława Piotrowicza na temat jego pracy w prokuraturze w Krośnie w latach 1980–1989. Uważam, że te działania zasługują jednak na wyjaśnienie. Ta konferencja, którą pan przewodniczący zwołał, co prawda poza pracami Komisji, ale jednak nie wyjaśnia wszystkich okoliczności, a wręcz budzi wiele nowych wątpliwości w świetle tego, co mówią osoby poszkodowane przez pana jako prokuratora stanu wojennego w latach osiemdziesiątych i czasu późniejszego. Z tego względu uważam, że zwłaszcza jako przewodniczący Komisji Sprawiedliwości, na czele której stali wcześniej wybitni ludzie, niekwestionowane autorytety, ludzie uczciwi i bez zarzutu, powinien pan złożyć pełne wyjaśnienia Komisji na temat swojej działalności.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Czy pan sugeruje, że pan poseł Piotrowicz jest nieuczciwy?

Poseł Robert Kropiwnicki (PO):

Sugeruję, że są niepokojące informacje co do działalności pana posła Piotrowicza w latach osiemdziesiątych jako prokuratora w okresie PRL-u i stanu wojennego, które mogą go dyskwalifikować jako przewodniczącego Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka. Podkreślam – sprawiedliwości i praw człowieka.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Panie pośle, dobrze. Dziękuję.

Poseł Robert Kropiwnicki (PO):

Dlatego wnioskuję o to, żeby pan przewodniczący Piotrowicz udzielił nam pełnych wyjaśnień, z możliwością zadawania pytań przez posłów dotyczących jego działalności w tym czasie. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Panie pośle, czy pan uważa, że w przypadku członków Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka będziemy rozpatrywać przeszłość każdej osoby, która w ówczesnym okresie czasu pełniła jakąś funkcję, a nie zaszczytną funkcję w PZPR?

Poseł Robert Kropiwnicki (PO):

Przewodniczący powinien być człowiekiem uczciwym i bez zarzutu, zwłaszcza przewodniczący Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Dobrze. Pan poseł Sanocki.

Poseł Janusz Sanocki (niez.):

Ja myślę, że każdy powinien być człowiekiem uczciwym i bez zarzutu. Poseł też powinien być człowiekiem uczciwym. Tak mi się przynajmniej do tej pory wydawało, ale skoro tylko…

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Przepraszam, jest jedna kwestia. Ja prowadzę obrady i proszę, żeby nikt nie zabierał głosu bez jego udzielenia. Proszę bardzo, panie pośle.

Poseł Janusz Sanocki (niez.):

Proszę państwa, pani przewodnicząca, panie pośle, szanowni państwo, rozlega się tutaj jakiś chichot historii. Z jednej strony koledzy z Platformy i Nowoczesnej najpierw składają wniosek i rozpętują niesamowitą nagonkę na pana posła Piotrowicza, po czym dochodzi do dzisiejszego posiedzenia i okazuje się, że dopiero teraz trzeba wyjaśniać te wszystkie szczegóły. Poseł Piotrowicz ma teraz cały swój życiorys opowiedzieć, może jeszcze komisję śledczą tu powołamy. Ale z drugiej strony, proszę państwa, w tym samym czasie wpływa do Sejmu projekt ustawy o odebraniu emerytur żołnierzom i tym, którzy służyli tak zwanemu państwu totalitarnemu, którego dyplomy szkół ma zarówno moja droga przyjaciółka pani Krystyna…

Poseł Krystyna Pawłowicz (PiS):

Żadna przyjaciółka.

Poseł Janusz Sanocki (niez.):

Koleżanka.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Pani poseł, bardzo proszę nie zabierać głosu bez upoważnienia.

Poseł Janusz Sanocki (niez.):

Proszę państwa, jest tutaj jakiś chichot, bo koledzy z PiS-u złapali się we własne sidła. Uważam tę ustawę, dotyczącą odebrania pieniędzy tylko pewnej grupie funkcjonariuszy czy wojskowych, po pierwsze – za haniebną, a po drugie – głupią.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Panie pośle, na temat.

Poseł Janusz Sanocki (niez.):

Pani przewodnicząca, to jest na temat. To jest na temat, bo tak samo za głupie uważam wyciąganie panu Piotrowiczowi jakiegoś jednego podpisu i jakiegoś faktu, a mówię to jako człowiek represjonowany w stanie wojennym, który siedział i który widział różne postawy ludzi. Mówiłem zresztą o tym poprzednio, mówiłem o tym w telewizji i powtarzam dzisiaj. Powtarzam, proszę państwa, że to jest po prostu hucpa. To, co zrobili, to jest hucpa. Dlatego wnioskuję, żeby tego nie rozpatrywać. Składam wniosek przeciw.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Dobrze. Bardzo panu dziękuję. Szanowni państwo, ja właśnie chciałabym przejść do realizacji porządku dziennego i udzielić głosu pani Kamili Gasiuk-Pihowicz, bo ona będzie uzasadniała ten wniosek.

Poseł Robert Kropiwnicki (PO):

Zgłosiłem wniosek o rozszerzenie porządku obrad.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Sekundkę.

Poseł Wojciech Wilk (PO):

Wniosek posła Kropiwnickiego to był wniosek formalny, pani przewodnicząca.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Dobrze, poddaję pod…

Poseł Marek Ast (PiS):

Ja chciałem zgłosić wniosek przeciwny.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Słyszę. Kto z pań…

Poseł Marek Ast (PiS):

Oczywiście zgłaszam wniosek przeciwny z tego względu, że ten punkt został już rozpatrzony. Już raz go odrzuciliśmy. Komisja się tą sprawą zajmowała, tak że nie ma potrzeby rozpatrywania tego dzisiaj.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Dziękuję bardzo.

Poseł Robert Kropiwnicki (PO):

Pojawiły się nowe okoliczności.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Panie pośle, bardzo państwa proszę o niezabieranie głosu bez udzielenia. Poddaję pod głosowanie wniosek pana posła Kropiwnickiego.

Kto z pań i panów posłów jest za rozszerzeniem porządku o informację, o którą wnosił pan poseł? Kto jest za? Oczywiście proszę włożyć karty, to jest naturalne. Dziękuję bardzo. Kto jest przeciw? Dziękuję. Kto się wstrzymał?

Głosowało 29 posłów. Za było 10, przeciw było 19, nikt się nie wstrzymał od głosu.

Czy są inne propozycje, jeżeli chodzi o przyjęcie zaproponowanego porządku dziennego? Dziękuję. Stwierdzam, że Komisja przyjęła porządek dzienny.

Przechodzimy do realizacji porządku dziennego. Proszę o zabranie głosu panią poseł Kamilę Gasiuk-Pihowicz w celu przedstawienia uzasadnienia wniosku.

Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (N):

Pani przewodnicząca, szanowni państwo, na podstawie art. 20 ust. 3 i 4 regulaminu Sejmu złożyliśmy wniosek o odwołanie przewodniczącego Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka pana Stanisława Piotrowicza. Wniosek ten uzasadniamy w sposób jednoznaczny. W dzisiejszym głosowaniu chodzi przede wszystkim o to, że osoba, która sprawuje tak eksponowaną funkcję, jak funkcja przewodniczącego Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka, to powinna być osoba, która spełnia najwyższe standardy, a nie osoba, która budzi powszechne wątpliwości. Nie chodzi absolutnie o to, żeby potępiać osoby, które były kiedykolwiek w PZPR, bo w PZPR było trzy miliony polskich obywateli. Nie chodzi o to, aby potępiać osoby, które były prokuratorami w czasie stanu wojennego. Nie każdy w latach osiemdziesiątych miał w sobie tyle odwagi, żeby działać w opozycji demokratycznej i to też nie jest rola obecnego Sejmu, aby oceniać działalność ludzi czy postawy z przeszłości. Zostawmy to historykom, zostawmy to IPN-owi. Natomiast tematem dzisiejszego spotkania jest to, że wszystko wskazuje na to, przynajmniej wskazują na to doniesienia medialne, którymi dysponujemy, że od roku pan poseł Stanisław Piotrowicz wprowadza opinię publiczną w błąd, co potwierdzają kolejni świadkowie i kolejne dokumenty.

Pan poseł Stanisław Piotrowicz informował między innymi z mównicy sejmowej, a także w briefingach, które organizował, że nigdy nie oskarżał osób działających w opozycji. Potem w mediach ukazuje się akt oskarżenia, dokument IPN, na którym widzimy

podpis pana posła Piotrowicza. W końcu sam pan poseł Piotrowicz przyznaje, że postawił parafę pod aktem oskarżenia. Ja bazuję na doniesieniach medialnych. Wbrew temu co poseł Piotrowicz mówił, pojawiają się kolejne osoby, które były zaangażowane w działalność opozycyjną, a które mówią o tym, że pan poseł zajmował się także innymi sprawami, które dotyczą opozycji, a o których pan poseł też nie wspomniał. Ja chciałabym przypomnieć tutaj chociażby takie doniesienie medialne, że 1988 r. u schyłku komunizmu w siedzibie SB w Jaśle pan poseł, a wtedy ówczesny prokurator Piotrowicz, przesłuchiwał młodych działaczy Konfederacji Polski Niepodległej. Jak mówił jeden z opozycjonistów w mediach, przesłuchanie to przebiegało tak gwałtownie, że można było nazwać je maglowaniem świadków, a przecież jeszcze kilka dni temu pan poseł Piotrowicz mówił, że prowadził raptem dwie sprawy o charakterze politycznym.

Kolejna sprawa. Przypomnijmy, że media już dawno informowały o tym, że pan poseł Piotrowicz jako prokurator niedługo po zakończeniu stanu wojennego, bo w 1984 r., został odznaczony orderem – Brązowym Krzyżem Zasługi. W tamtych czasach osoby, które wspomagały opozycję, raczej dostawały kary, wyroki i były bite. Nie dostawały orderów, i to jest pewne.

Chciałabym powiedzieć, że nie byłoby tej sprawy, gdyby nie pojawiający się na podstawie doniesień medialnych zarzut, że pan od roku mija się z prawdą. Nie byłoby zarzutu dotyczącego pana działalności w PZPR, nie byłoby zarzutu dotyczącego tego, że był pan prokuratorem, bo nikt z tego nie powinien robić panu zarzutu, ale myślę, że każdy z nas znajdujący się w tej sali czuje, że jednak wprowadził pan w błąd opinię publiczną. Mówił pan, że przedstawi dokumenty, a żadne z tych dokumentów się nie pojawiły. Ja też nie mówiłabym o tych dokumentach, gdyby pan nie powiedział, że je przedstawi. Im głębiej dziennikarze sprawdzają pana słowa, to mam wrażenie, przepraszam za kolokwializm, że więcej trupów wypada z szafy. Mam takie wrażenie, że kiedy pan mówi o tym, że pomagał pan opozycjonistom, to jest to trochę tak, jak z tą pomocą bratnią Związku Radzieckiego, która była oferowana czy to w Czechosłowacji w 1968 r., czy na Węgrzech w 1956 r. Dlatego powiem szczerze, że mój niepokój i moje zdziwienie budzi również to, że osoby o takich konserwatywnych poglądach jak na przykład pan minister Gowin czy pan minister Morawiecki nie protestują przeciwko pana obecności na tak eksponowanym stanowisku.

Kończąc już swoją wypowiedź, chciałabym zwrócić się z następującym apelem. Szanowni państwo, koleżanki i koledzy z PiS-u, z Platformy Obywatelskiej i z ugrupowania Kukiz 15, zastanówmy się na przyszłość, czy chcemy by standardem w polskiej polityce była prawda czy kłamstwo, bo o tym jest dzisiejsze spotkanie Komisji. Nad tym będziemy głosowali. Czy chcemy, żeby standardem w polityce była zwyczajna partyjna lojalność, czy po prostu taka ludzka przyzwoitość i prawdomówność. Mówmy przede wszystkim o przyszłości. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Dziękuję bardzo. Pani poseł, muszę powiedzieć, że troszkę pani rozczarowuje, bo stawia pani tak potężne oskarżenia, powołując się na artykuły prasowe. Liczyłam, że się pani troszkę lepiej przygotuje i będzie dysponować jakąś dokumentacją.

Poseł Borys Budka (PO):

Recenzja?

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Ja mam taką uprzejmą prośbę, że jak ja mówię, to żeby pan nie mówił. Jak pan będzie mówił, to ja nie będę mówiła. Szanowni państwo, ponieważ ta dyskusja trwa od dłuższego czasu, został postawiony wniosek i został uzasadniony, więc uważam za stosowne, żeby osoba, której ten wniosek dotyczy, odniosła się do niego w sposób absolutnie wyczerpujący, a następnie chciałabym, żebyśmy przeszli do głosowania. Państwo tę dyskusję prowadzą już od dłuższego czasu, a argumenty są podawane takie czy inne. Pan poseł się odniesie do tego wniosku, a państwo podejmą wtedy decyzję, czy przekonał was, czy nie i zagłosujemy. Proszę bardzo, panie pośle.

Poseł Arkadiusz Myrcha (PO):
Pani przewodnicząca, jak rozumiem, po wystąpieniu pana przewodniczącego nie będzie pytań ze strony członków Komisji.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):
Nie będzie pytań.

Poseł Marek Ast (PiS):
Nie było takiej…

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):
Przepraszam bardzo, ale ja nie udzieliłam głosu.

Poseł Wojciech Wilk (PO):
Ale jest pytanie.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):
Nie. Proszę państwa, nigdy nie było takiej formuły. Wobec wniosku o odwołanie kogoś z funkcji jest uzasadnienie i pani poseł uzasadniała tak długo, jak uznała za stosowne.

Poseł Arkadiusz Myrcha (PO):
Tak, ale też nigdy nie było takiej sytuacji jak teraz, więc może warto byłoby udzielić posłom głosu, bo po wystąpieniu posła Piotrowicza mogą się pojawić pewne wątpliwości, mające wpływ na ostateczny wynik głosowania.

Poseł Janusz Sanocki (niez.):
Czy poseł dostał głos?

Poseł Arkadiusz Myrcha (PO):
Więc może zasadnym jest, żeby umożliwić posłom zadawanie pytań.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):
Szanowni państwo…

Poseł Stanisław Gawłowski (PO) – spoza składu Komisji:
Szanowna pani poseł, pani przewodnicząca…

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):
Ale ja nie udzieliłam panu głosu, sekundkę…

Poseł Stanisław Gawłowski (PO) – spoza składu Komisji:
Ja jednak chciałbym zabrać głos formalnie. Pani przewodnicząca, chciałbym zgłosić wniosek formalny.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):
Bardzo pana przepraszam, ale…

Poseł Stanisław Gawłowski (PO) – spoza składu Komisji:
Jestem posłem i korzystam z uprawnień przysługujących posłom, żeby zabierać głos podczas posiedzeń Komisji. Chcę złożyć wniosek formalny.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):
Proszę pana, ja coś panu powiem. Jest nas tutaj prawie pięćdziesiąt osób i nauczyliście się państwo robić…

Poseł Stanisław Gawłowski (PO) – spoza składu Komisji:
Pani przewodnicząca, to zajmie mniej czasu niż pani wypowiedź.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):
Nie, nie dopuszczam pana do głosu.

Poseł Wojciech Wilk (PO):
Ale pani przewodnicząca, musi pani umożliwić złożenie wniosku formalnego. Może pani zabrać komuś głos, ale musi pani dopuścić do złożenia wniosku formalnego. Wniosek formalny musi być złożony.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):
Proszę państwa, szanowni państwo, jeśli wnioskodawca będzie chciał uzupełnić swój wniosek, to w każdej chwili oddam mu głos.

Poseł Stanisław Gawłowski (PO) – spoza składu Komisji:
Być może pomogę wnioskodawcy, pani przewodnicząca, jeżeli pani pozwoli.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):
Nie pozwalam.

Poseł Stanisław Gawłowski (PO) – spoza składu Komisji:
To mimo wszystko skorzystam z wniosku formalnego i będę mówił, bo to jest…

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):
Proszę pana, wzywam pana do porządku po raz pierwszy.

Poseł Janusz Sanocki (niez.):
Nie może tak być, że państwo zabierają głos, kiedy chcą.

Poseł Stanisław Gawłowski (PO) – spoza składu Komisji:
Ależ proszę mnie wzywać, wyrzucać, nakładać kary, jakie sobie pani życzy, ale chciałbym mieć szansę wypowiedzieć się podczas tego posiedzenia Komisji. Dzisiaj, tutaj i teraz.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):
Przywołuję pana do porządku po raz drugi.

Poseł Stanisław Gawłowski (PO) – spoza składu Komisji:
To co się tutaj dzieje, a więc dyskusja o człowieku, który zajmował się między innymi…

Poseł Janusz Sanocki (niez.):
Panie pośle, ale chwileczkę, jest przewodnicząca. Ja będę reagował, tak nie może być.

Poseł Stanisław Gawłowski (PO) – spoza składu Komisji:
Chciałbym uzasadnić ten wniosek formalny pod warunkiem, że będę miał na to szansę.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):
Nie ma pan takiej szansy, bo nie jest pan członkiem Komisji.

Poseł Stanisław Gawłowski (PO) – spoza składu Komisji:
I to jest największy dramat, że zajmujecie się obroną takich ludzi, którzy w latach osiemdziesiątych zajmowali się opozycją, którzy są kłamcami lustracyjnymi, a wy udajecie, że się nic nie dzieje.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):
Panie pośle, proszę opuścić salę. Dwukrotnie został pan upomniany, proszę opuścić salę.

Poseł Stanisław Gawłowski (PO) – spoza składu Komisji:
To jest żart, teraz sobie pani zażartowała i tak to traktuję.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):
Ja sobie nie zażartowałam.

Poseł Stanisław Gawłowski (PO) – spoza składu Komisji:
Ja bardzo chciałbym dokończyć swój wniosek formalny i bardzo panią o to proszę.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):
Ale pan nie jest członkiem Komisji.

Poseł Stanisław Gawłowski (PO) – spoza składu Komisji:
Ale jestem posłem i mam prawo do…

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):
Wniosek złożyła pani poseł Gasiuk-Pihowicz i chce mieć szansę uzyskać odpowiedź.

Poseł Marek Ast (PiS):
Ja zgłaszam wniosek formalny o natychmiastowe przejście do głosowania.

Poseł Stanisław Gawłowski (PO) – spoza składu Komisji:

Pani przewodnicząca, czy jest szansa na to, żebym mógł skończyć swoją wypowiedź?

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Nie. Czy chcecie państwo usłyszeć argumentację pana posła Piotrowicza, czy mamy głosować wniosek o przejście do głosowania?

Poseł Robert Kropiwnicki (PO):

Może jednak najpierw posłowie zadadzą pytania, a później będzie obrona.

Poseł Wojciech Wilk (PO):

Ale jest jeszcze wniosek formalny i powinna pani dopuścić do jego złożenia.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Czy państwo chcecie usłyszeć odpowiedź na wniosek pani poseł Gasiuk-Pihowicz, czy chcecie, żebyśmy zaczęli głosować zamknięcie tego…

Poseł Krystyna Pawłowicz (PiS):

Głosować.

Poseł Robert Kropiwnicki (PO):

Pani przewodnicząca, składam wniosek o zmianę sposobu prowadzenia obrad. Uważam, że najpierw powinniśmy mieć możliwość takiego zadawania pytań, żeby wszyscy posłowie obecni w sali mogli je zadać, żeby przewodniczący mógł się do tego odnieść. Jeżeli w sali są członkowie KPN, których wtedy oskarżał prokurator Piotrowicz, to może warto, żeby mogli oni zadać pytania. Ja rozumiem, do czego pani zmierza. Pani zmierza do tego, żeby poseł Piotrowicz udzielił krótkiej informacji, którą przegłosujecie i skończycie posiedzenie Komisji, ale może jednak warto posłuchać posłów, co mają w tej sprawie do powiedzenia. Dlatego proszę nie zamykać nam ust i nie straszyć, że będzie pani kogoś wyrzucać, bo to naprawdę nie przystoi, żeby podczas Komisji sprawiedliwości tak się zachowywać.

Poseł Janusz Sanocki (niez.):

Ja mam wniosek formalny.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Sekundeczkę. Szanowni państwo, zastanówcie się, do czego doprowadzacie. Doprowadzacie do tego, że nigdy nie ma żadnej rzeczowej dyskusji, bo się przekrzykujecie. W związku powyższym dajcie państwo możliwość ustosunkowania się do podniesionych zarzutów osobie, w stosunku do której złożyliście wniosek. To jest kwestia pierwsza.

Druga sprawa jest taka, że argumenty, o których mówicie, powołując się ku mojemu wielkiemu zdziwieniu na doniesienia prasowe, są znane w przestrzeni publicznej od kilku tygodni. Jeżeli państwo uważacie, że jest to kolejny moment, że należy powtarzać te jednostronne wywody, bez możliwości odniesienia się do tego przez osobę zainteresowaną, to ja rzeczywiście nie widzę sensu tego posiedzenia i przejdziemy do głosowania. Pozwólcie więc…

Poseł Robert Kropiwnicki (PO):

Po prostu proszę umożliwić zadawanie pytań.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Proszę państwa, nie ma takiej formuły w momencie, kiedy został złożony wniosek o odwołanie i jest uzasadnienie…

Poseł Robert Kropiwnicki (PO):

Jak to nie ma formuły? A kto wprowadza formułę? Są pytania i to jest naturalne, że posłowie, którzy głosowali na posła Piotrowicza, mogą chcieć zadawać pytania.

Poseł Janusz Sanocki (niez.):

Ja mam wniosek formalny, pani przewodnicząca.

Poseł Marek Ast (PiS):

Mój wniosek jest najdalej idący i proszę o głosowanie.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):
A czy pan głosował na pana posła Piotrowicza?

Poseł Robert Kropiwnicki (PO):
Tak, głosowałem na pana posła Piotrowicza. Głosowaliśmy wszyscy, bo takie było ustalenie i była gwarancja, że jest to uczciwy człowiek. Teraz skoro są wątpliwości, to domagamy się, po pierwsze, możliwości zadania pytań, a po drugie, wyczerpujących odpowiedzi i uzupełnienia. Jak trzeba, to będziemy siedzieli tu do końca, aż poseł Piotrowicz wyjaśni wszystkie nasze wątpliwości.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):
Jak dla mnie, to pan poseł może zostać tu nawet do niedzieli.

Poseł Robert Kropiwnicki (PO):
Chcecie państwo zamykać nam usta i straszyć nas regulaminem, że będziecie wyrzucać nas z sali. To, co pani robi, jest niepoważne.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):
Panie pośle, ja wiem…

Poseł Janusz Sanocki (niez.):
Ja mam wniosek formalny.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):
Sekundkę, panie pośle Sanocki. Panie pośle, ja wiem, że dla państwa regulamin, zwłaszcza przez ostatnie osiem lat, nie istniał, natomiast chcę powiedzieć panu jedną rzecz. Proszę się zastanowić, o czym pan mówi. Jak w stosunku do pana były formułowane różne medialne zarzuty, również wskazujące na brak etyki, to był pan bardzo oburzony, że się je podnosi. Dlatego ja nawet ich…

Poseł Robert Kropiwnicki (PO):
Wszystkie sprawy są w sądzie i tam będą rozpatrywane.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):
Dlatego też ja zawsze byłam przeciwna temu, żeby posługiwać się niesprawdzoną plotką, którą wyczytuje się w części bądź w całości w prasie. Teraz proszę zobaczyć, pan uważa…

Poseł Stanisław Gawłowski (PO) – spoza składu Komisji:
Ale my mówimy o dokumentach, pani przewodnicząca. Mówimy o dokumentach, które są w IPN. Niech pani nie zakłamuje rzeczywistości.

Poseł Janusz Sanocki (niez.):
To jest jarmark. Czy Kropiwnicki dostał głos?

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):
Panie pośle, ja rozumiałam pana oburzenie, ale takie było uzasadnienie wniosku, że o tym mówią przekazy medialne. Dlatego powiedziałam, że liczyłam na argumentację popartą dokumentami, a tak nie jest. Jestem w ogóle przeciwna posługiwaniu się tego typu metodami i dlatego rozumiałam pana oburzenie. Proszę zrozumieć, że również dzisiaj jestem oburzona tym, że uzasadnienie jest takie, a nie inne. Proszę państwa, to chyba jest najwyższa pora, żeby osoba zainteresowana mogła odnieść się do tych zarzutów.

Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (N):
Chciałam zabrać głos ad vocem.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):
Proszę pani poseł.

Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (N):
Pani przewodnicząca, ja odwoływałam się do pojawiających się w mediach dokumentów IPN i zeznań świadków, więc nie jest to tak, że to były tylko plotki i doniesienia medialne, ale widzieliśmy wszyscy pokazywany niejednokrotnie w mediach akt oskarżenia, który zresztą pan poseł Piotrowicz sam potwierdził po czasie, że go podpisał. Wszyscy mogliśmy wysłuchać zeznań pana Pikula, czyli osoby, która miała bezpośrednie…

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):
Gdzie składał te zeznania?

Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (N):
To nie były zeznania, tylko to było oświadczenie złożone w mediach, ale ma jednak…

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):
Wie pani, od zeznań do oświadczeń w mediach to jeszcze daleko.

Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (N):
Ja powiem tak, jeżeli będziemy bawili się w takie niuanse, to rzeczywiście mamy problem z pewną fundamentalną kwestią dotyczącą prawdomówności.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):
Pani poseł, zeznania to jest coś, co się składa pod przysięgą przed odpowiednim organem.

Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (N):
Jak najbardziej, ale my mówimy w tym momencie…

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):
Dobrze, teraz pan poseł Piotrowicz, dajcie mu państwo odpowiedzieć.

Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (N):
Nie, ja przepraszam. Mówimy więc o oświadczeniach osób, których sprawa dotyczyła bezpośrednio i mówimy o dokumentach IPN, które pojawiały się w mediach. Proszę – precyzja.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):
Do tego się pan poseł odniesie. Cieszę się, że pani jest precyzyjna.

Poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):
Dziękuję bardzo.

Poseł Robert Kropiwnicki (PO):
Pani przewodnicząca, ja przepraszam, ale złożyłem wniosek formalny o umożliwienie zadawania pytań przewodniczącemu przez posłów.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):
Najpierw był wniosek o przejście do głosowania. Czy mam poddawać to pod głosowanie?

Poseł Robert Kropiwnicki (PO):
Złożyłem wniosek o umożliwienie zadawania pytań. To był wniosek formalny, więc proszę o to, żeby pani go uwzględniła, a ewentualnie przegłosowała.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):
Dobrze. Poddaję wnioski formalne pod głosowanie.

Kto z pań i panów posłów jest za zamknięciem dyskusji i przejściem do głosowania?

Poseł Robert Kropiwnicki (PO):
Ale takiego wniosku o zamknięcie nie było.

Poseł Marek Ast (PiS):
Ja złożyłem.

Poseł Robert Kropiwnicki (PO):
To jest właśnie wasza demokracja, zamknąć dyskusję i wyrzucić posłów z sali, bo to wam wychodzi najlepiej.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):
Szanowni państwo, sami widzieliście, że chciałam. Pan poseł Kropiwnicki chce, żeby głosować wnioski formalne, więc głosujemy.

Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał?

Poseł Robert Kropiwnicki (PO):
Rzeczywiście najlepiej zamknąć usta posłom.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):
Głosowały 32 osoby. Za było 19 osób, przeciw było 11 posłów…

Poseł Tomasz Rzymkowski (Kukiz15):
Fałszerstwo…

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):
Szanowni państwo, głosowało więcej osób niż jest członków Komisji.

Poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):
Nie, nie, nie…

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):
Nie? Dobrze. Głosowały 32 osoby. Za było 19 osób, przeciw było 11 posłów, wstrzymały się 2 osoby.

W tej sytuacji przystępujemy do głosowania. Kto z pań i panów jest za odwołaniem pana posła Stanisława Piotrowicza z funkcji przewodniczącego Komisji?

Poseł Robert Kropiwnicki (PO):
Skandaliczna decyzja, która uniemożliwia posłom zadawanie pytań.

Poseł Dominik Tarczyński (PiS):
Zamilcz! Zamilcz!

Poseł Janusz Sanocki (niez.):
Skandaliczne zachowanie.

Poseł Robert Kropiwnicki (PO):
Sam zamilcz człowieku.

Poseł Łukasz Zbonikowski (PiS):
Na pana życzenie to się odbyło.

Poseł Janusz Sanocki (niez.):
Tak jest.

Poseł Robert Kropiwnicki (PO):
Tak wygląda demokracja według PiS.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):
Dziękuję. Kto jest przeciw?

Poseł Arkadiusz Myrcha (PO):
Ponieważ został złożony wniosek formalny, to za karę trzeba zamknąć dyskusję i przejść do głosowania.

Poseł Łukasz Zbonikowski (PiS):
Ale dyskutujcie sobie do woli. Bądźcie pieniaczami, jak jesteście.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):
Kto się wstrzymał? Dziękuję.

Głosowały 32 osoby. Za było 10 osób, przeciw było 20, od głosu wstrzymały się 2 osoby. Dziękuję.

Stwierdzam, że Komisja odrzuciła wniosek o odwołanie pana posła Piotrowicza z funkcji przewodniczącego.

Poseł Robert Kropiwnicki (PO):
Kwiaty jeszcze dajcie, kwiaty i uściski. Wielkie gratulacje.

Poseł Stanisław Gawłowski (PO) – spoza składu Komisji:
Zastanawiam się, jak koledzy z PiS-u będą patrzeć w oczy swoim kolegom z opozycji demokratycznej z lat osiemdziesiątych. Naprawdę wstydu nie macie.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Wassermann (PiS):
Wobec wyczerpania porządku dziennego zamykam posiedzenie.